

przyznano Amerykaninowi. Poza tem nie dano nikomu nawet t. zw. „wzmianki zaszczytnej“, co się praktykuje na wszystkich konkursach. czyli że 259 architektów poświęciło olbrzymi zasób pracy jedynie dla honoru, dla pięknej idei pokoju, nie otrzymawszy za to żadnego odznaczenia.

Jedynym Polakiem, który wziął udział w tym światowym konkursie, jest popularny w Krakowie, a zaszczytnie znany w całej Polsce, profesor Jan Zawiejski, krakowski architekt miejski, twórca pięknego teatru i gmachów szkolnych, projektodawca prześlicznych budowli.

Posłany do Hagi na konkurs jego projekt pałacu pokoju jest wspaniały w całości i w szczegółach pomysły bardzo pięknie. Publiczność polska nabierze nieco pojęcia o tym pomysle rodaka z dwóch ilustracji, jakie zamieszczamy w dzisiejszym numerze, a dajemy z tego projektu prof. Zawiejskiego zaledwie część drobną, mianowicie główną fasadę oraz widok perspektywiczny.

Prócz mnóstwa pełnych artyzmu szczegółów monumentalnej budowy, rzuca się w oczy przede wszystkim kopuła środkowa, pomyślana jako kolorowy witraż, przedstawiający globus, elektrycznie od wewnątrz oświetlony; w tem miejscu, gdzie na globusie leży miasto Haga, anioł zatyka „sztan-

dar pokoju“. Projekt jedyne Polaka zwracał powszechną uwagę na wystawie planów i wyróżniał się z pomiędzy paru setek innych pomysłów architektonicznych. To też bynajmniej nie pominęli

szczyt miejsc, ów jedyny projekt polski, projekt krakowskiego profesora z godłem „Cedant arma togae“ (słynne wyrażenie łacińskie: niechaj zbroja ustąpi przed togą).



„Miliony w uśpieniu“: Słynna Teresa Humbertowa, po ułaskawieniu jej, opuszcza więzienie w Rennes, przyczem zapewnia reporterów, że nadeszła chwila, w której obudzi znajdujące się w uśpieniu jej miliony.

go sędziowie konkursu. Oto według sprawozdania jurorów, ogłoszonego drukiem w 4 językach (niemieckim, angielskim, francuskim i holenderskim) wybrano z pomiędzy wszystkich 265 planów zaledwie kilkanaście projektów przeznaczonych do nagrody. A właśnie w rzędzie tych kilkunastu wybranych znajdował się i to na jednym z pierw-

Zaszczyt to przynosi prof. Zawiejskiemu.

Naszych zaś Czytelników niewątpliwie zainteresują załączone ilustracje tembardziej, że znakomity autor tego świetnego projektu jest Krakowianinem i że był jedynym Polakiem, biorącym udział w światowym turnieju artystycznym obok 264 architektów wszelkich narodowości.



Jedyny Polak w światowym turnieju: Echa konkursu na projekt budowy „pałacu pokoju“ w Hałze, fundacyi miliardera amerykańskiego Carnegie; projekt prof. Jana Zawiejskiego z Krakowa, jeden z kilkunastu wybranych przez sędziów do nagrody z pośród 265 nadesłanych. (Widok perspektywiczny).